

W WILNIE DNIA 4. Listopada V. S. ROKU 1805.

## ROSSYA.

*S. Petersburg VS. 24 października.* Były w Corsyce Sekretarz Stanu dworu Angielskiego, Pozzo di Borgo, przyjęty do Rossyjskiej służby z rangą Konsyliarza stanu, ma należeć do Collegium inter. zagran.

Minister sprawiedliwości X. Łopuchin donosi Szlachcicowi powiatu Mścislawskiego Janowi Hołyńskiemu, który prosił, ażeby rozkazano kompromissarskim sądem roztrząsnąć jego sprawę z Ciotką o majątek onemu należny przez sukcesyją po Karpiłowiczu: na sąd kompromissarski potrzebne jest zgodzenie się dobrowolne stron wchodzących do sprawy; ażeby zaś Hołyński miał ochronę z prawa należną, dane jest zalecenie Mohilewskiemu Gubernatorowi cywilnemu.

D. 10 w obecności licznie zgromadzonych słuchaczy, odprawili popis uczniowie szkoły kupieckiej w Stolicy naszej, z powszechnym wszystkim ukontentowaniem. D. 14 8 z uczniów dystyngwujących się ogłoszono Kandydatami handlowemi; innym w liczbie 60, rozdano w nadgodę srebrne medale, za postępek znaczny w naukach: religii, moralności, arytmetyki, algebry, geometryi, geografii Matematycznej, fizyki, handlu i buhalteryi, historii, geografii politycznej i kupieckiej, historii naturalnej, technologii, encyklopedyi, pisania, rysunków, Rossyjskiego, Włoskiego, Niemieckiego, Angielskiego, Francuzkiego języka, i tańców. Nakoniec 41 uczniów do wyższych klas postąpiło.

## AUSTRYA.

*Wiedeń 26 Października.* D. 18 Cesarz stanowiący w Presburgu, był witany przez deputacyą na ten koniec wyznaczoną od Stanów Królestwa Węgierskiego na Sejm zgromadzonych. Gdy Monarcha wchodził do sali poświęconey obradom publicznym, gdzie już znajdowali się Arcy XX. Józef Palatinus, Antoni, i Raynery, powstał zewsząd radosny okrzyk. Usiadłszy na tronie Franciszek 2, otoczony Magnatami i świetnym dworem, wprzód niżeli oddał Palatinowi propozycyę swoje do Stanów, łacińskim językiem rzecz powiedział w osnowie nast.

Było życzeniem naszym, znajdować się ciągle na obradach Magnatów i deputowanych najwierniejszego narodu. Nie dozwala tey słodyczy kosztować wojna, której chcieliśmy uniknąć przez ścisłe i rzetelne wypełnienie warunków traktatem Lunewilskim przyjętych. Od owego czasu podziśdzień, dla miłości pokoju, okazywaliśmy statecznie powolność i cierpliwość, która zdawała się obrażać szlachetne czucia narodów poddanych. Rządca Francyi zniszczył nadzieie nasze, przymusił do podniesienia broni, nazbyt wiele podobno rozumiejąc o siłach i potędze kraju swojego, który iednak potrzebował dłuższego spoczynku, zmordowany domową wojną i zewnętrznymi klęskami; albo też więcej niż przystało ufając szczęściu dawnemu, które iednak odmienne jest i niestale. Nie przestał na dzierżeniu państw obszernych; inne sobie przywłaszczył, bez względu na powagę innych Monarchów, z podeptaniem udzielności narodów niepodległych, sromotne rzucał pogroźki, wołę własną stanowił na miejscu prawa i słuszności. Gdy zaś uyrzał, że dla odparcia napaści, i własney obrony, zaczęliśmy zciągać woysko do granic, iak nam powinność kazała, wojnę otwartą zapowiedział. Przewidzieliśmy ten postępek; przeto wcześniej są zwołane stany Węgierskie. Zostawiając woyska nasze w polu, sami pośród was stawamy, bez okazałości i orszaków, iakie tron otaczać zwykły, ażebyśmy oddaliwszy przyczynę zwłóki, iak nayrychley potrzebę nagłą przełożyli. Ta w krótkich słowach jest zawarta: Nieprzyjaciel grozi naszej osobie, Monarchii, Węgierskiej koronie. Narodzie

drogi sercu naszemu, z szlachetnego myślenia i odwagi zawsze sławny! Daleś moim przodkom i mnie samemu dowody niezliczone miłości, przywiązania, wierności. Waleczni Węgrzyni! mierzyliście dotąd wielkość ofiar waszych wielkością niebezpieczeństwa tronu, oyczyzny, konstytucyi! Sława i dzięki wam zato nieśmiertelne. Któryż wiek i naród wspominać nie będzie z rozrzewnieniem, co wasi przodkowie r. 1741 uczynili dla Maryi Teresy? Dóm Austriacki wdzięczność im niewygastał w sercu zapisał. Uczynicie ieszcze więcej, pokazując światu, iż w narodzie dobrym i mężnym życie wierność, nie wygasł święty ogień miłości oyczyzny, nie ostygło przywiązanie wrodzone do tronu i ołtarza. Jak wielka i nieograniczona jest ufność nasza w dzielney pomocy Węgrzynów, poznacie wkrótce sami, czytając propozycyę, które poda Arcy X. Palatinus; lepiej ieszcze zważając okoliczności dzisiejsze. Chcemy iak nayrychley pośpieszyć do obozów. Zastanowcie się więc dojrzałe, i czyncie naydzielney iak zwykliście. My zaś tymczasem za waszą całość, za honor Korony naszej, za powagę i udzielność narodu walczyć będziemy; dowodząc rzeczą bardziej niż słowem, nie tylko w boiu, ale też gdy szczęśliwsza pokoju chwila nam zabłyśnie, że dobro, udzielność, bezpieczeństwo, szczęśliwość narodów berłu Austriackiemu poddanych, nosimy nieprzestannie w sercu naszym; a szczególnym sposobem honor i sława Korony Węgierskiej, zachowanie swobod wiernych Węgrzynów, głównym jest celem oycowskiej troskliwości.

Mowę Cesarza kilkakroć przerywał okrzyk radosny Węgrzynów. Franciszek 2 oddał wspomniane propozycyę Arcy X. Palatinowi, który za łaskawą ufność w cnocie i gorliwości doświadczoney narodu złożony podziękowanie, imieniem przytomnych Stanów oświadczył, iż wszyscy, wielu naród liczy, obywatele, chcą nieodmiennie majątek ofiarować i życie, dla odwrócenia grożącego Monarchii niebezpieczeństwa. Powstały wnet okrzyki: Niech żyje Król nasz; umieraymy wszyscy za Króla naszego Franciszka 2! Cesarz wyszedł z sali; Palatinus czytał propozycyę od tronu. Ogarnął zgromadzenie powszechny zapał. Okrzykniono niemieszkaiąc: czynić śpiesznie i dzielnie, iak wymagają okoliczności i potrzeba. Magnatowie i deputowani dawnym zwyczajem rozdzielili się na izb kilka, żeby ważne dzieło prędko było dokończone.

Kto z poddanych Austriackiego domu zna okoliczności ter. widzi wolność i niepodległość wielu narodów obrażoną, kocha honor Monarchii, która z tylu klęsk, nie szczęść, upadków ocalona, wyrwana, chwalebnie powstawała od kilku wieków; ten nie mógł bez rozrzewnienia być świadkiem zapału szlachetnego Węgrzynów mężnych. Nie iednemu zdało się być przeniesionym w ów dzień wiekopomny, gdy Królestwa Magnatowie dobywszy mieczów zawołali: umieraymy za Króla naszego Maryą Teresę; a na próżnym okrzyku nie przestając, wnet wystawili straszne obozy, które odpor dały Francuzom, Hiszpanom, Prussakom, Sasom, Bawarczykom przysiężonym na podział dziedzictwa Karola 6; a w Pradze i Lintz wymogły przysięgę wierności dla Karola 7 Elektora Bawaryi. Ten przykład chwalebny oyców swoich, z których wielu jest żyjących dotąd, mając w pamięci dzisiejsi Węgrzyni, w krótkim seymowaniu, bo nad 5 d. nie trwało, postanowili iednomyslnie: 1. Dać 12 t. ludu nadopelnienie Węgierskich regimentów armii Arcy X. Karola. 2. Wystawić nowe woysko regularne, które liczyć będzie głów 40 t. 3. Rozkazać wszystkim ludziom konskrypcyą zajętym w całym Królestwie, ażeby gotowi byli do podniesienia broni, gdy każe potrzeba, w liczbie osób 345 t. 4. Narod Węgierski daruje Cesarzowi 20 t. wołów, 10 t. koni, million miar zboża, i wiele innych rzeczy; wszystko zaś być musi uskutecznione w iak naykrótszym czasie.

O czynnościach wojennych w Szwabii, gazeta dworska daie wiadomość i uwagi nast. Arcy X. Ferdynand wódz naywyższy, d. 14 wieczorem, po wielu krwawych gonitwach, oddalił się z okolic Ulm do kraiu Wurtembergskiego, mając przy sobie część znaczną armii głównej, która bardzo wiele iazdy liczyła. Kommenderował pod Arcy X. X. Schwartzenberg; ciągneli kilka d. Austriacy od nieprzyjaciół zblizka ścigani przez Szwabią i całą prawie Frankonią. D. 19. staneli w Gunzenhausen miasteczku Pruskiem Xięstwa Anspach, gdzie naszych przyjęto, iak spodziewać się należało, zważając dzisiejsze związki przyjazne dworów Berlińskiego i Wiedeńskiego. W tém ciągnienu Austriacy ustępując śpiesznie do granic Czeskich, wiele dział i ieńców zabrali Francuzom. Gdy takim sposobem ocalenia swojego szukała dywizya Arcy X. Ferdynanda ku północy, na południu druga pod GL. Jellachich równie uniknąć potrafiła nieprzyjacielskiej pogoni, i trafiła szczęśliwie do Tyrolu. Dywizya trzecia dawniej odłączyła się od obozu głównego pod GL. Kienmayer, i Bawaryą przeszedłszy, z pierwszą armią Rossyiską ziednoczona, nad rzeką Inn stoi.

Po oddaleniu się 3 dywizyi wyliczonych, reszta armii w Ulm własnym siłom zostawiona, znosić tamże musiała całą Francuzów natarczywość. D. 14 długo pamiętnym w dziejach zostanie. Wiele krwi z obu stron przelano. Po wszystkich okolicach miasta, naybardziej w Elchingen, Michelsberg, Galgenberg, i Kuhberg walczyliśmy z niewypowiedzianą zaciętością. Upór był równy, odwaga i klęska wielka; zwycięstwo nieraz przychyłało się do Austryaków i Francuzów. Naostatek przewyższająca odwagę i stateczność liczba, wygranę dała nieprzyjacielowi; że nic nie wspomniemy o zyskaném przez Napoleona stanowisku wygodném, przez zgwałcenie Pruskich granic, które iemu pozwoliło naszych atakować, z kąd nie spodziewali się widzieć przychodzącego.

Tak więc d. 17 armia w Ulm będąca przymuszona została do kapitulacyi przystąpić, gdy nie mogła dłużej dawać odporu liczniejszemu przeciwnikom w twierdzach niedokończonych ieszcze. Warunki tey umowy smutney nie są wiadome; dawno przecięta wodzom Austryackim komunikacya z krajami dziedzicznymi, i 10 d. gonitwy nieustanne, nie dozwoliły przesłać doniesienia dokładnego. Wielka wprawdzie iest i dotkliwa klęska. Rozpaczać iednak nie należy bynajmniej, ani wygranę Francuzów kłaść w liczbie decydujących o losie wojny całej. Ogromną iest Austryacka Monarchia; mieszkańcy iey niezliczeni, waleczni, wierni; bywała dawniej w przypadkach strasznych; wyszła ze wszystkich szczęśliwie. Dziś nawet ma ieszcze dostateczną siłę, ażeby nadgrodziła sobie stratę pomienioną, i przeważyła szalę zachwianą:

Tirol iest zasłoniony od Francuzkiego wtargnienia woyskiem Arcy X. Jana; przyłączyła się do niego dywizya G. Jellachich uszła z Szwabii; są liczne kraiu milicye, pospolitém ruszeniem wsparte; żyje wierność i meztwo Tyrolczyków. Nadszedł znaczny posiłek od armii Włoskiej Arcy X. Karola, i wszystkie wąwozy zastąpił od Bawarskiej ściany, pod hetmanstwem G. Chasteler i S. Julien. Przydaymy do tego: armią Rossyiską G. Kutuzow, połączoną z Austryackimi dywizyami G. Meerveldt i Kienmayer, które brzegi Inn rzeki zasłoniły; druga pod G. Buxhewden nagłym marszem pośpiesza dla złączenia się z pierwszą. O innych odleglejszych nieco później mówić będziemy. Wielkie przedsięwzięcia i układy Monarchów z Franciszkiem z przymierzonych, przyłączenie się domu Brandeburskiego, spodziewać się każą nayszczęśliwszych skutków. Nie trzeba ieszcze zapominać oświadczenia meżnych Węgrzynów. Słowem Austryacka Monarchia wszystko łoży, wszystko sprawuje, co być może potrzebne do powszechnego bezpieczeństwa.

Elektor Saltzburgski Arcy X. Ferdynand z familią swoją, z Saltzburga, Arcy X. Elżbieta z Inspruck tu przybyli. Jeden z Austryackich G. którego imie nie iest ogłoszone, stał się podeyrzanym o korespondencyą z nieprzyjacielem utrzymywaną; rzecz wyszła na iaw; chciał sobie życie odjąć, aresztowany poszedł do więzienia; papiery iego zapieczętowano. O zagaieniu kampanii Włoskiej rząd słowa nie rzekł podzisdzień.

## FRANCYA

PARYŻ 26 Pazdziernika. Zawczora wieczorem ogromne z dział strzelanie zwiastowało mieszkańcom stolicy naszej, iż Napoleon wielkie odniósł korzyści nad

woyskiem Austryackim w Szwabii. Czekamy dokładnego opisania; dziś mówią, żeśmy Ulm wzięli; ieńców znaydować się ma 50 do 60 t. zabranych nie w iednym miejscu i w bitwie nie iednej; między którymi iest kommanderujący Mack G. Wczora czytano w Senacie list Napoleona, w którym krótko doniosłszy, co iuz sprawił, przydaie, iż chorągwie w Ulm zdobyte ofiaruie meżom piastującym pierwszą dostojność w narodzie. Ten list nie obeymuie szczegółów żadnych; równie iak odezwa, którą dał panujący do armii całej d. 21.

Żołnierze, powiada, zakończyliśmy kampanią w d. 14 pierwszą; powiodło się nam przedsięwzięcie. Woyska domu Austryackiego ustąpiły z Bawaryi., zprzymierzeniec narodu Francuzkiego pozyskał stracone państwo. Nie ma iuz armii nieprzyjacielskiej, która tak niedawno ieszcze Szwabią okrywała. Lecz cóż ten przypadek ma do Anglii? dawno w Boulogne was nie widzi. Z 100 t. ludu, 60 w niewolę poszło; ci młodzieńców przezemnie do broni zawołanych zastąpią w zabawach wiejskich. Z całej liczby nie więcej uszło nad 15 t. Zapowiadałem rycerstwu mojemu bitwę wielką. Kroki od nieprzyjaciół przedsięwzięte zrzadziły, żeśmy pomyślnie nad nadzieię dokonali dzieło pamiętne. Nie straciliśmy nad 1500 żołnierza. To zwycięstwo iest owocem nieokreślonej ufności, którą macie w wodzu waszym; iest skutkiem prac i trudów podjętych cierpliwie, i meztwa nie zrażonego przeciwnością. Na tém nie przestaniemy ieszcze; zaczyna się wkrótce kampania druga; gdzie naybardziej piechota dystyngwować się powinna, i dobiąć się o pierwszeństwo. Moim iest życzeniem, rzecz dokonać bez krwi przelania, albowiem żołnierze są dziećmi moimi.

Powtórna wiadomość przyszła ze Włoch, iż Masse na przebywszy Adige rzekę, woysko Arcy X. Karola zniewolił do odwrótu, niemało poymał niewolnika, i 6 armat zdobył. Lecz ponieważ d. miejsca bitwy, i innych okoliczności ważnych nie położono w doniesieniu, rzecz zawsze więcej będzie niż wątpliwa. To pewna, iż wódz Francuzki wszystkim regimentom swoim, naybardziejzy Włoskim, czytać kazał odezwę Napoleona, w której wyraża, że spodziewa się widzieć to woysko nowe w ślady wstępujące pierwszej armii Włoskiej, której sam hetmanil; oświadcza, iż pókoju nie podpisze, dopóki mieć nie będzie w ręku bezpieczeństwa i pewności o niewzruszonym, onego dotrwanu. Przypomina, iż armia Włoska prawem iest skrzydłem Niemieckiej; wodza zaś ma tego, w którym Napoleon ufność zupełną złożył.

Pomyślnie powodzenia Francuzów na prawym brzegu Renu, podniosły w Paryżu papiery rządowe do 62 proc. iak ieszcze dotąd nigdy nie były. Zaczynając Napoleon wojnę, prosił wszystkich Biskupów, ażeby z całym ludem błagali Pana Zastępów; teraz po zwycięstwie pisał do nich list okolny, zalecając dziękczynną modlitwę śpiewać po wszystkich kościołach.

Posel nasz Didelot znaydujący się przy dworze Elektora Wurtembergskiego, będąc w drodze blisko Stuttgardu, spotkał dywizyą woysk Austryackich, która z Arcy X. Ferdynandem Ulm opuściła; zaprowadzony do niego, wolność odzyskał wkrótce; papiery stracił. Wielu ieńców Austryackich przyprowadzono do Strasburga, 4 kolumny z blizka następują; w każdej liczą głów więcej 6 t.

Z portów odbieramy wiadomość, iż Kap. Lallemand z eskadrą Rochefortską dawno po Oceanie krążący, spotkał i zabrał wiele nieprzyjacielskich statków. Sami Anglicy o tém wprzód doniesli, niż mógł Lallemand przysłać rapport do rządu naszego, który nic ieszcze nie rzekł o iego obrótach. z Kossarzów z Guadalupy zblizywszy się do brzegu zachod. Jamaiki, lud swój na ład wysadziło. W tey stronie żadney straży woyskowej nie miał nieprzyjaciel. Więc bez przeszkody Francuzi wpadają do domów bogatszych; trwał rabunek całej 2 d. zatém uniosłszy zdobycz niezmierną na okręta, powrócili do wyspy swojej; czego unieść nie mogli obyczaiem swoim spalili.

Czekamy wkrótce doniesienia o wyprawie Anglików do Przygórka dobrej nadziei pod G. Baird. Piszą Batawowie z tey osady, że na morzu Chińskim dziś krąży flotta z 500 żagłów złożona, której właściciele są rozboynicy, stek różnych narodów, wszystkich kupców nieprzyjaciele. Nie wiemy w których portach znaydują schronienie, to ma być pewna, iż na flocie swojej liczą maytków, i żołnierza więcej 60 t.

## RZESZA NIEMIECKA

BERLIN 29 Pazdziernika. Imperator Imć Rossyiski

dał order S. Andrzeja następcy tronu Pruskiego. Odprawiają się teraz bardzo często rady gabinetowe, na których obecny jest X. Brünswicki z Hildesheim przybyły. Przygotowania do czynnej kampanii ogromne w całym państwie; lecz wyiowszy dywizya, która pod G. Larisch osadziła Hannover, żadna jeszcze nie ruszyła w pole; te nawet regimenta, które były w marszu do Frankonii, rozkaz odebrały zatrzymać się w drodze. Odmiany przyczyną jest zapewne nowy stan rzeczy w Niemczech połudn. po upadku G. Mack, i rozsypce armii Szwabskiej. Francuzi pod komendą Murata raz drugi odwiedzili prowincya Anspach, ścigając Arcy X. Ferdynanda do Czeskich granic ustępującego. Ten w śpiesznym ciągnięciu zostawił nieco armat i wozów w kilku miejscach; rząd Pruski wszystkie oddać kazał Francuzom jako ich własność, i do Forchheim twierdzy Bawarskiej zaprowadzić. Minister stanu Arnim umarł lat mając 62.

*WURTZBURG 25 Pazdziernika.* Dajemy krótkie opisanie kampanii zakończony w Szwabii, czekając urzędowego z obu stron, które dokładniej objaśni ważnych zdarzeń szczegóły. Po bitwie w Wertingen i Gunzburgu stoczony d. 8 i 9, wojska Francuzkie do Ulm zbliżyć się zaczęły. D. 11 Austriacy w liczbie 25 t. wycieczkę zrobili z miasta. Pol Albeck stały regimenta piesze 32, któremu niezwyciężonego dał imię Napoleon w Lodi, 69, i 76. Stanowisko wygodne było, bliska odsiecz; broniły się więc uporczywie, i z miejsca ruszyć się nie dały. W tym d. stracił nieprzyjaciel 1500 ieńców. D. 13 Napoleon przybył do obozu, i rozkazał Ulm zewsząd opasać. Nazajutrz atakowano most i stanowisko Austriackie w Elehingen. Ney do szturmego prowadził dywizya G. Loison. Mężny czynił odpor nieprzyjaciel w liczbie 16 t. lecz po wielkim krwi przelaniu, z szanów ruszony, do Ulm ustąpił, zostawiwszy 3 t. niewolnika; w tej liczbie był 1 Generał.

Niemieszkając Lannes osadził góry Ulm otaczające, aż do Pful wioski. Trzeba jeszcze było zdobywać most na Dunaju; i to wykonano, chociaż z wielką stratą lekkiej piechoty Francuzkiej. Jeszcze jazda Austriacka pokazała się na polu przed murami; lecz gdy atakowana w przewyższającej liczbie dywizjami dragonii G. Klein i Beaumont, cofnęła się do miasta, powstało między obleżonymi zamieszanie i trwoga. Tegoż czasu G. Marmont na czele armii Francuzko Batawskiej przystąpił do Ulm z prawej strony Dunaju, opanował wszystkie mosty, przecięł komunikacye do rzeki Iller. Przyłączył się do niego w d. 15 G. Baraguey d' Hilliers z 13 t. dragonii pieszej. Tegoż d. Napoleon pod Ulm stanowiąc, dywizjom Murata, Ney i Lannes mieć się kazał do szturmego. To nieprzyjaciel przygotowanie nie ustraszyło bynajmniej obleżonych; sposobili się do boju nast. Komenderujący G. Mack w niebytności Arcy X. Ferdynanda, wydał do armii odezwę.

Jmieniem Cesarza oświadczam, iż wszyscy GG. i oficyerowie życiem i honorem odpowiedzą za wyrzeczone o kapitulacyi i poddaniu się słowo. Każdy z nas jedynie myśleć powinien o mężnej obronie, która jednak długą być nie może, gdyż za kilka d. najwięcej, ukaże się straż przednia z armii posiłkowych, które obleżonym w Ulm na odsiecz pospieszają. Wojsko nieprzyjacielskie w opłakanym jest stanie, dla ciągłej niepogody i niedostatku żywności. Niepodobno, żeby nad kilka d. zostać mogło w okolicy naszej. Do szturmego też Francuzi małe tylko dywizye prowadzić zdołają, gdyż fossy są bardzo szerokie; bez żadnej trudności zabić ich lub zabrać w niewolę potrafimy. Jeśliby kto lękał się niedostatku żywności w mieście, ma wiedzieć, iż mamy wiele t. koni. Sam pierwszy iść będę to mięsiwo, i wszyscy pójdą za przykładem wodza. Obywatele miasta niech czynią wygodę żołnierzowi; zaręczam wdzięczność i nagrodę obfitą.

D. 14 Soult opanował Memmingen, i w niewolę zabrał po kapitulacyi 1 Generała, 3 Półkowników, 9 batalionów; wiele bagażów i amunicyi tam znaleźli Francuzi: D. 15 tenże wódz osadził Biberach, a Murat i Lannes za Arcy X. Ferdynandem poszli do Frankonii. Kapitulacya w Ulm jakim sposobem nastąpiła, powiemy niżej. Murat po ostatniej rozprawie za Norimbergą, nie ścigał dalej ustępującego Arcy X; lecz nagle zwrócił się ku Ratisbonie, przyiowszy od Napoleona tytuł wodza najwyższego armii Francuzkiej na lewym brzegu Dunaju; prócz własnej dywizyi, mieć będzie w obozach dywizya Lannes, Soult, Bernadotte, dragonią Baraguey d' Hilliers, które dano konie Austriakom odjęte. W Ulm znaleźli się GL. Mack, Kerpen, Giulay, Fresnel, Gottesheim, Kle-

nau, Stipschutz, Laudon, Ulm, Lichtenstein, Ries; innych imiona nie są jeszcze wiadome. W Bawaryi Bernadotte nieczynnie stoi blisko brzegów Inn rzeki; dywizya jego i Davoust, prócz Bawarczyków, nie wynoszą nad 40 t. lecz wkrótce przyłączyć się ma część armii Szwabskiej. W mieście naszym było kilka regimentów Elektorских; już miały ruszać do Ingolstadu, gdy pokazał się niespodziewanie w Frankonii Arcy X. Ferdynand; więc zatrzymano wszystkie na miejscu do czasów spokojniejszych.

Ulm 21 pazdzier: Powtarzać nie będziemy, co już dobrze wiadomo każdemu, i jakie bitwy armia Austriacka z Francuzką stoczyła w okolicach naszych; które gdy pomyslenie padły po większej części na stronę liczniejszego nieprzyjaciela, Napoleon miasto zewsząd opasane bombardować kazał. Zatoczono wnet kilkanaście dział polowych na góry d. 14 wzięte szturmem; leciały gęsto kule i granaty; szkoda w ludziach mała, gdyż nie zabito obleżonym nad 1 żołnierza, nie raniono nad 10. D. 15 pierwszy raz Napoleon przez przystanego Officyera wezwał do poddania się Austriaków. Wezwanie odrzucono. D. 16 wieczorem wezwał powtórnie; wiechali tym końcem do miasta G. L. Berthier i Półkownik Lebrun. Po długiej rozmowie z niemi, pozwolił naprzód G. Mack Magistratowi naszemu wysłać Deputatów do obozu Francuzkiego, którzy do G. Ney zaprowadzeni, żadnej trudności nie znaleźli w prośbach swoich względem całości i bezpieczeństwa miasta, jako poddani Elektora Bawarskiego. Zatem wódz Austriacki sam do traktowania z nieprzyjacielem przystąpił, którego ten był skutek, iż całe wojsko u nas pozostałe Franciszka z broń złoży, jeżeli do d. 25 ter. m. wojska spodziewane nie pospieszą na odsiecz. Trudności zachodzące w tym dziele ułatwił X. Lichtenstein wysłany do obozu, na audyencyi prywatnej u Napoleona. Miał ją wkrótce potem u rządcy Francuzkiego G. Mack, na której postanowiono: nie czekać d. 25, lecz umowę iak narychle do skutku przyprowadzić. Jakoż d. 19 Austriacy z miasta wystąpili, broń złożyli, i na dywizye podzieleni ciągną teraz do Francuzkich granic.

Austriacy koniecznie chcieli, ażeby całemu wojsku pozwolono z bronią wyciągnąć do oycyzny, pod obowiązkiem nie służenia do końca wojny ter. przeciwko Francyi i narodom zprzymierzonym. Długą o tym rozmowę miał X. Lichtenstein z Napoleonem, oświadczając, że gdy wolnego wyjścia nie otrzymają, gotowi są bronić się do upadłej. Rządca Francuzki odpowiadając na prośbę, radził kapitulować iak narychle, ażeby wojsko jego nie było przymuszone wchodzić szturmem do miasta, i według okrutnego prawa wojny w pień wycinać upornych nieprzyjaciół, iak zdarzyło się w Jaffie r. 1799; od której potrzeby okropnej lecz nieuchronnej kapitulacya uwolnić może. Gdy jednak X. powtórzył prośbę, Napoleon zezwolił, ażeby się godziło wszystkim Officyerom na słowo uczciwe odiechać do Austrii. Przydał naostatek, iż zgodzi się na wszystko, jeżeli Arcy X. Ferdynand sam zaręczy; któremu chce dać dowód szacunku najwyższego, spodziewając się, iż dwór Wiedeński dochować zechce obietnicę uczynioną przez stryieckiego brata Monarchy. Lecz gdy Lichtenstein donosił, iż Arcy X. w Ulm nie jest zamknięty, Napoleon oświadczył, iż w żaden sposób na uwolnienie żołnierzy zgodzić się nie może.

Przystąpiono więc d. 17 do kapitulacyi, którą podpisali G. Mack i Minister Berthier; 4 t. Francuzów natchmiast bramę osadziło. Kapitulacya 10 art. zawiera. 1. przepisuje, iż miasto Ulm będzie wydane z magazynami, artylleryą. 2. Ze armia Austriacka z honorami wojskowemi z miasta wyszedłszy w pole, złoży broń, i do Francyi będzie odesłana; Officyerowie na słowo powracają do oycyzny, służyć nie mogąc do zamiany wojennych brańców. 3. Ze Officyerowie i żołnierze zatrzymają własność; kassy regimentowe i ogólna cała armii będą wydane Francuzom. 4. Ranieni i chorzy Austriacy mają być traktowani zarówno z Francuzkami. 5. Jeżeli do 25 pazdziernika odsiecz nie przyjdzie, kapitulacya skutek wezmie; inaczej wolno jest Austriakom odejść kędy się podoba. Ten warunek przez umowę późniejszą poprawiony został. 6. Bramę Stuttgart d. 17 osadzi armia Francuzka. 7. Francuzi naprawią mosty spalone na Dunaju iak narychle, ażeby wolna była komunikacya dywizjom po obu brzegach rzeki rozłożonym. 8. Francuzcy i Austriacy wódzowie rozstawiają straż po mieście, ażeby porządek i spokojność były zachowane, do czasu przez kapitulacyą zamierzonego. 9. Konie od jazdy, armat, wozów będą wydane armii

Francuzkiew. 10. art: waruie, ażeby Austryakom nie tamowano odeyscia wolnego, iezeli w czasie określonym odsiecz przyjdzie znaczna, któraby oblegających do odwrotu przynaglić mocną była.

W Ulm znajdowały się zamknięte regimenta Austryackie: Schwartzenberg ułański; Hohenlohe dra-goński, Mack, Arcy X. Franciszek kiryssyerskie, dywizya huzarów Blankensteina, iakoteż małe wydziały od regimentów konnych: Latour, Rosenberg, Klenau, Albert. Regimenta piesze: Strzelcow Tyrolskich, Colowrath, Manfredini, Froelich, Arcy X. Karol, dywizya regimentu Cesarza; naostatek bataliony grenadyerskie: Hildburg-hausen, Arcy X. Karol, Manfredini, Colleredo, Stuart. Przy zagaieniu kampanii Arcy X. Ferdynand liczył w obozach swoich 14. regimentów pieszych z Austrii przyprowadzonych, 13 z Tyrolu, 5 od armii Włoskiej. ogółem 32. regimenta piesze; konnych było 15. Z pierwszych i drugich, które uszły z G. Kienmayer do Austrii, z G. Jellachich do Tyrolu, z Arcy X. do Czech, dobrze nie wiemy.

**AUSZPURG 24. Pazdziernika.** Ogłosili u nas Francuzi urzędową wiadomość ze Włoch przyslaną, że d. 18. Massena zagał kampanią, rzekę Adige sam z wojskiem przeszedł pod Veroną Austryacką, batterye przeciwko Włoskiej usypane zdobył, poymał niemało żołnierza, i przy odeysciu gońca pośpieszał do Vicenza. W tych stronach ponieważ całą potęgę zgromadzili Austryacy, spodziewać się trzeba wkrótce doniesienia o krwawey bitwie.

Miasto nasze od d. 14 zupełne do obozu ma podobieństwo. Ciągnęły naprzód z Donauwoerth do Ulm dywizye Francuzkie; teraz wszystkie znowu pośpieszają do Bawaryi, niosąc pomoc Marsz Bernadotte i Davoust, którzy blisko Braunau pomknęli straż przednią. Widzieliśmy już ciągnące dywizye Ney, Soult; Bessieres prowadził całą gwardyą; teraz idzie za drugimi Marmont z wojskiem Francuzko Batawskiem. Sam Napoleon w nocy z d. 21 na 22 do nas przybył, zabronił uroczystego przyjmowania, 3 d. bawił w mieście prawie nie widziany, pracując w gabinecie z Ministrami; dziś rano zwołał na wielką radę wszystkich GG. doświadczonych, gdzie ułożyć musiano plan kampanii nowej; po południu wyjechał do Munich. Gdy mieszkał z nami, gwardya wojskowym obrządkiem przyniosła do niego 62 chorągwie i sztandary zdobyte na Austryakach. Całey armii miesiąc ter. policzono za kampanią. Prawdziwa iey strata długo będzie tajemnicą. To pewna, że ranionemi z obustron są napełnione miasta okoliczne.

Powiadają Officyerowie, iż ledwie część 6 armii była w potrzebie; przetoż regimenta, które w ogniu nie były, smutek okazują, powiadając z nieukontentowaniem, iż Napoleon więcej używał ich nog niżeli bagnatów; co znaczy, że wiele nagłych marszów odprawiono. Murat z kilku dywizyami zostanie na lewym brzegu Dunaju, wódz najwyższy armii obserwacyney. G. Mack zawczora iechał przez miasto nasze do Wiednia; wszyscy inni GG. tą lub innemi drogami powracają de oyczyzny; kilkaset Officyerów pośpiesza do Czech na Ratisbonę. Przed wyjazdem Napoleon miasto nasze opatrzyć kazał palissadą i okopem od Bawarskiej strony, ażeby od nagley napaści bronić się mogło; 40 armat na wał zatoczono; podobnym sposobem na rzece Lech mosty utwierdzać nie przestano.

**NORIMBERGA 25 Pazdziernika.** Słów kilka powie-my ieszcze o pamiętnym odwrocie Arcy X. Ferdynanda przez Szwabią i Frankonią do Czeskich granic. Gdy po ostatniej rozprawie pośpieszał do Egry, biegł za nim Francuzki Maior Scubise z listem własnoręcznym Napoleona, doścignął, i wkrótce powrócił z odpowiedzią. Osnowy pisma zgadywać nie będziemy. W teyże bitwie Austryacy huzarowie rozsiekali iednego z własnych GG. omyleni w zamieszaniu widokiem płaszczka, który Francuzkim podobny, na sobie miał wódz nieszczęśliwy. Austryacy ustępowali z pod Ulm z dywizyami; i prowadził sam Arcy X. z G. Werneck; 3 z samych prawie wozów złożoną przy słabej zasłonie od woyska, G. Locatelli. Pierwszey los wiadomy, iakim sposobem po wielu krwawych gonitwach, uszła nakoniec do Egry; 2 w Nordlingen stanowszy, natychmiast opasaną była od Francuzów. Tych komendant G. Belliard, wezwał do poddania się nieprzyjaciol. G. Werneck sile przewyższającej odporu dać nie mogąc w otwartym mieście, d. 19 podpisał kapitulacyą. W 1 art. wyrażono, że wszyscy Austryacy dają się za jeńców, i do Francyi będą odesłani. W 2 of-ficyerom pozwolono na słowo odiechać do Austrii, z o-

bowiązkiem nie służenia bez zamiany. W 3 konie, dzia-ła, wozy oddane są Francuzom. W 4 wszystkie dywizye do korpusu G. Werneck należące, które opodał od Nordlingen stały, do kapitulacyi należec mają, i broń złożą. W 5 oficyerom konie ich własne zostawiono. W 6 Au-stryacy wolność przywrócą Francuzom w niewolę zabranym w Trochtelfingen, i na innych miejscach. Podobnym sposobem i z równemi warunkami, poddał się Locatelli w Bobfingen d. 17.

Murat bawiąc w mieście naszym, przyznał uroczyscie obojętność warowaną traktatami miastom wolnym Rze-skim. Zawczora ztąd ruszył do Feucht, wczora do Ne-umarckt; pośpieszając, iak słyhać do Ratisbony; gdzie Du-nay przejdzie, czyliteż ma dokazywać na lewym brzegu tey rzeki, niewiadomo. Z Austryackich półków będących przy Arcy X. Ferdynandzie, w długim i trudnym odwro-cie, dystyngwował się najbardziej regiment dragonii La-tour. Murata iazdę prowadzili GG. Dupont i Klein. Wszystkie drogi Frankońskie okryte dziś są trupem, końmi, wo-zami, które prawie wszystkie zostawić trzeba było dla niepodobienstwa prędkiego ciągnienia w czasie zimnym i dżdżystym.

**HANNOWER 30 Pazdziernika.** Wszystko nową po-stać bierze w kraiu naszym. Ustały kontrybucye; ludzie urzędów pozbawieni powracają na dawne miejsca. Fran-cuzi w twierdzach Hameln zamknięci, spokojnie zacho-wują się, poglądając na groźne przygotowania z armii zprzymierzonych. Słyhać, iż Elektor Hesse Cassel o-puściwszy Westfalią, ma przejść z wojskiem swoim i Pruskiem do Cyrkułu Frankońskiego. Brunświcki zaś X. ma zostać w Niemczech półn. i dokazywać zacnie, co będzie postanowiono na radzie wielkiej u dworu Ber-lińskiego. Król Szwedzki nie przybył ieszcze do Stral-sundu; lecz z Carlstrony przesłał do Pomeranii posiłek znaczny wojskom swoim. Wszystkie półki z tey prowincyi niedawno wyprowadzone zbliżyły się do brzegów El-by; rzeki ieszcze nie przeszły. G. Barbou rozkazał mie-szkającym blisko Hameln dać do tey twierdzy wiele t. miar zboża; nie wiadomo czyli temu nie przeszkodzą Prusacy.

**Stralsund 26 Pazdziernika.** Zaczynają woyska spodzie-wane przybywać ze Szwecyi; Król wkrótce tu stanie. Gdy nowy żołnierz używa spoczynku potrzebnego, dawno stojący w Pomeranii wyciąga w pole. Już straż przednia kray Meklenburgski spokojnie przeszedłszy, wkroczyła do okolicy Lavenburgskiej; zatém nastąpi przeprawa za El-bę. X. Brunświcki z Hildesheim nagle zawołany pośpie-szył do Berlina, tamże z Brunświck powrócił X. Ludwik Pruski. Kolumna woysk Fryderyka z przez Meklenburg ciągnąca, z 10 t. żołnierzy złożona pieszych, i 5 regimen-tów iazdy, w Lentz stoi. Zgadywać nie będziemy, do iakiego przedsięwzięcia mogą być użyte ogromne woyska od 3 Mocarstw dziś zgromadzone w Niemczech pół-nocnych; czas naylepiej odkryje tajemnicę teraz ieszcze niedocieczoną.

## W Ł O C H Y

**MEDIOLAN 15 Pazdziernika.** Jeszcze kampania nie iest zagaioną nad brzegiem rzeki Adige; lecz obróty Au-stryaków i Francuzów znać dają, iż to wkrótce musi nastąpić. Przez Rzym wiadomość przysła, że Król z Sy-cylii opuściwszy stolicę Neapol, siadł w okręt, i z całą familią szczęśliwie przybył do Palermu. Massena rozka-zał załodze Francuzkiej z Liworny pośpieszać do Vero-ny, ażeby zaden obcy żołnierz nie został w Etruryi; zkad wnosimy, że Królowa Regentka obojętność zacho-wa. Nawet Hiszpańskie woyska na iey obronę spodzie-wane z G. O Faril, zostaną w kraiu swoim. W Arezzo pokazali mieszkańce, że dawna skłonność do rozruchów u nich ieszcze nie wygasła. Poseł Francuzki Beauhar-nois doniosł o tém rządowi, przekładając, iż konieczna iest potrzeba złemu wczesnie zapobiegać. Pod Alexan-dryą zgromadzać się zaczyna rezerwa woysk Francuz-kich, którey wodzem iest G. Menu. Do Wenecyi spo-dziewają się wkrótce przybycia woysk posilkowych z Cor-fou. Wice Król Eugeniusz rozkazał zaciągnąć regiment lekkiey piechoty i iazdy w departamencie Mella, któ-remu dano imie batalionu Brescia; komendantem wy-znaczony Gambarà. W dolinie Piemontskiej Pignerol uroczystym obrządkiem Prefekt departamentu Po, otwo-rzył 3 kościoły Protestantom Vaudois pozwolone od Na-poleona.